

Paweł Jakubowski, Agnieszka Markowska-Ferreira

Późnobarokowy kościół pielgrzymkowy w Krośnie na Warmii : zagadnienia konserwacji malowideł ściennych

Ochrona Zabytków 62/3 (246), 15-23

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Jakubowski

artysta plastyk, konserwator dzieł sztuki
Wydział Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

Agnieszka Markowska-Ferreira

konserwator dzieł sztuki

PÓŻNOBAROKOWY KOŚCIÓŁ PIELGRZYMKOWY W KROŚNIE NA WARMII. ZAGADNIENIA KONSERWACJI MALOWIDEŁ ŚCIENNYCH



1. Krośno, widok na zespół odpustowy od zachodu. Fot. A. Markowska.

1. Krośno, a view of the pardon complex from the west. Photo: A. Markowska.

Krośno koło Ornety jest niewielką wsią położoną na Równinie Orneckiej w zakolu rzeki Drwęcy Warmińskiej (prawy dopływ Pasłęki). Od XVI w. znane jest jako miejscowość pielgrzymkowa. Znajduje się w nim, położony bezpośrednio nad rzeką, zespół odpustowy składający się z kościoła pw. Nawiedze-

nia NMP, krużganków z czterema narożnymi kaplicami oraz konwiku zgromadzenia kapłańskiego.

Sanktuarium powstało w miejscu znalezienia w Drwęcy małej kamiennej figurki przedstawiającej Matkę Boską z Dzieciątkiem na ręku¹. Legenda głosi, że figurkę tę znalazły dzieci na kamieniu w rzece.



2. Krosno, fasada kościoła zespołu odpustowego. Fot. A. Markowska.
2. Krosno, church façade of the pardon complex. Photo: A. Markowska.

Wielokrotnie przenoszona do wsi i do kościoła parafialnego w Orniecie, stale stamtąd znikająca i w tajemniczy sposób wracała na miejsce znalezienia. Postanowiono więc wybudować na brzegu rzeki drewnianą kapliczkę ku czci Matki Boskiej, która w końcu XVI w. zaczęła przyciągać rzesze pielgrzymów². Powstała tam wówczas także karczma dla pątników³.

Budową obecnego kościoła zajął się w 1697 r. proboszcz i dziekan w Orniecie, ksiądz Kasper Simonis. Do realizacji swoich planów pozyskał przychylnego protektora w osobie biskupa warmińskiego Teodora Potockiego⁴. Wznoszenie świątyni wsparły też liczne datki wiernych, m.in. zbierał je rajca or-

necki Jakub Ernest w trakcie pielgrzymki do Rzymu⁵. Kościół postawiono według projektu nieznanego architekta warszawskiego (identyfikowanego z Józefem Piolą). Budowę zakończono w 1721 r., choć prace wykończeniowe trwały jeszcze dosyć długo, bo aż do 1759 r.⁶ Ukończenie całej budowli, łącznie z ozdobieniem fasady⁷ dekoracją rokokową oraz budową krążganków i narożnych kaplic, nastąpiło dopiero w 1777 r.⁸ Ostatnie prace o charakterze dekoratorskim miały miejsce na początku XX w. W tym czasie we wnętrzu świątyni Włoch Zanetti z Królewca wykonał na ścianie, na cokole i na pilastrach dekoracyjną okładzinę *stucco lustro*. Wtedy też

kolebkowo-krzyżowe sklepienie kościoła pokrył polichromią malarz i konserwator z Berlina, Ferdynand Busch.

Niestety, dla zespołu pielgrzymkowego w Krośnie historia nie była zbyt łaskawa, bowiem już w 1807 r. został on doszczętnie splądrowany przez wojska francuskie, a 100 lat później, w 1914 r., został poważnie zniszczony przez wojska rosyjskie⁹.

Budowla była wielokrotnie restaurowana, m.in. w latach: 1887, 1893, 1918-1927, 1936, 1941. Również po drugiej wojnie światowej przeprowadzono prace remontowe, obejmujące zniszczone podczas działań wojennych dachy. W okresie od 1956 do 1962 r. szerszymi pracami porządkowo-zabezpieczającymi zajął się ksiądz Julian Wojtkowski wraz z alumnami seminarium duchownego w Olsztynie¹⁰. Obecnie całość znowu wymaga działań interwencyj-

nych. Zniszczony jest od dawna nieużytkowany konwikt zgromadzenia kapłańskiego. Remontu wymagają także krużganki, jak również i sama świątynia. Oprócz restauracji elewacji całego założenia natychmiastowej interwencji konserwatorskiej potrzebuje wnętrze kościoła, ze szczególnie zagrożonymi dekoracjami malarskimi na sklepieniu.

Przyczyną licznych zniszczeń jest posadowienie zespołu – budowla była wielokrotnie podtapiana przez wylewającą rzekę Drwęcę. Ostatnie takie zdarzenie miało miejsce całkiem niedawno, bo w marcu 2005 r.¹¹ Na zły stan wystroju wnętrza wpłynęło również zniszczone od wielu lat, nieszczelne pokrycie dachu¹². Natomiast destrukcję substancji organicznych zawartych w materiałach malarskich spowodowało częste pojawianie się wilgoci kondensacyjnej, powodującej rozwój mikroflory¹³.



3. Konwikt zgromadzenia kapłańskiego. Fot. P. Jakubowski.
3. Convictus of the priestly congregation. Photo: P. Jakubowski.

Polichromia sklepienia kościoła

Ważnym elementem dekoracji wnętrza świątyni jest polichromowane sklepienie, którego główny akcent stanowi sześć kompozycji figuralnych przedstawiających poszczególne sceny z życia Marii. Wszystkie malowidła utrzymane są w zbliżonej formie i umieszczone w malowanych ramach nawiązujących stylem do późnego baroku oraz rokoka. Poszczególne przedstawienia rozmieszczone są symetrycznie, naprzeciwko siebie, ujęte w przestrzeń trójkątnych żagli sklepienia, stykające się wierzchołkami, po dwie sceny figuralne na jedno przęsło⁴.

Autor polichromii, Ferdynand Busch, w Polsce jest mało znany. Działał głównie na terenie Niemiec, prowadząc firmę specjalizującą się w wykonywaniu dekoracji malarskich kościołów. Wiemy, że wykonał malowidło na suficie refektarza klasztoru w Stoczku Klasztornym oraz projekt pomalowania wnętrza ba-

rokowego kościoła pielgrzymkowego w Międzyzlesiu w 1914 r.¹⁵ Znana jest również przedstawiona przez Buscha w 1919 r. oferta odnowienia wnętrza gotyckiego kościoła w Sułowie¹⁶.

Stan polichromii w świątyni krośnieńskiej jest, jak wspomniano, zły, wręcz katastrofalny. Na skutek całkowitej degradacji spoiwa organicznego polichromia pudruje się na całej powierzchni. Obecnie można szacunkowo stwierdzić, że zachowało się jedynie 50 proc. oryginału. Przy tak zaawansowanym rozkładzie spoiwa prawdopodobnie za kilkanaście lat cała dekoracja może w ogóle przestać istnieć. Następuje bowiem proces samoistnego odpadania warstwy malarskiej w postaci proszku. Choć niszczenie polichromii postępuje, jak się wydaje, powoli, niemal niezauważalnie, to jednak w przypadku zaistnienia wyjątkowych okoliczności, np. nadmiernego ruchu powietrza spowodowanego mikrokonwekcją, może ulec gwałtowniejszej deflacji.



4. Krużganki. Fot. P. Jakubowski.
4. Galleries. Photo: P. Jakubowski.

Konserwacja i restauracja sceny *Koronacja Marii*

W 2007 r. konserwacji jednej ze scen polichromii sklepienia podjęła się Agnieszka Markowska, studentka Wydziału Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, co stanowiło praktyczną część jej pracy magisterskiej¹⁷. Kompozycja mająca być poddana zabiegom konserwatorskim przedstawiała ujętą w dekoracyjną ramę koronację Marii. Całość zajmowała powierzchnię jednego żagła kolebkowo-krzyżowego sklepienia (ok. 14 m²). W założeniach konserwatorskich postanowiono przede wszystkim zahamować postępującą destrukcję, a następnie przywrócić dziełu utracone wartości artystyczno-estetyczne. Prace polegały na wykonaniu niezbędnych zabiegów techniczno-technologicznych oraz na zrekonstruowaniu wszystkich ubytków warstwy malarskiej. W stosunku do otaczających kompozycję ornamentów ograniczono tymczasowo działania do zabezpieczenia polichromii przed dalszą destrukcją.

Na wstępie wykonano badania specjalistyczne polichromii i podłoża. Na podstawie przeprowadzonych badań i odkrywek sondażowych stwierdzono, że podłoże bezpośrednio malowidła składało się z dwóch warstw zróżnicowanej grubości tynku wapienno-piaskowego z niewielkim dodatkiem dekstryny. Obie warstwy odznaczały się słabą kohezją,



5. Sklepienie kościoła pw. Nawiedzenia NMP. Fot. A. Markowska.
5. Vault of the Church of the Visitation of the Virgin Mary. Photo: A. Markowska.



6. Fragment malowidła
Koronacja Marii, stan
przed konserwacją. Fot.
A. Markowska.

6. Fragment of the painting
*The Coronation of
Mary*, condition before
conservation. Photo: A.
Markowska.



7. Fragment malowidła *Koronacja Marii*, stan w trakcie konserwacji. Widoczna postać Marii po zakończeniu prac retuszarskich. Fot. A. Markowska.
7. Fragment of the painting *The Coronation of Mary*, condition during conservation. The shape of Mary has become visible after completion of the retouching works. Photo: A. Markowska.

co mogło być spowodowane wykrytymi minerałami ilastymi¹⁸, występującymi tutaj w postaci zanieczyszczenia. Bezpośrednio na wierzchniej warstwie tynku leżała wyrównująca pobiała wykonana z kredy i bieli cynkowej, z dodatkiem żółcieni żelazowej oraz zieleni kobaltowej lub viridianu¹⁹. Jak się wkrótce okazało, były na niej zachowane szczątkowo dekoracje malarskie, zakryte opisywaną polichromią. Zostały one wykonane zapewne w technice tempery tłustej i posiadały tendencję do luszczenia się. Natomiast technika wierzchniej polichromii jest, jak stwierdzo-

no, mieszana – mineralna, z dodatkiem związków pochodzenia organicznego, polisacharydów typu skrobia²⁰.

W trakcie przeprowadzonych prac konserwatorskich wykonano szereg typowych zabiegów, takich jak dezynfekcja, odsalanie i oczyszczanie powierzchni malowidła oraz konsolidacja i uzupełnienie ubytków podłoża – tynków wraz z pobiałą. Jednakże najtrudniejszym zadaniem okazało się utrwalenie warstwy malarskiej kompozycji *Koronacja Marii*, która utraciła tu całkowicie spójność. Jediną radą było



8. Fragment malowidła *Koronacja Marii*, stan w trakcie konserwacji. Widoczne wykonane retusze postaci. Fot. A. Markowska.
8. Fragment of the painting *The Coronation of Mary*, condition during conservation. Visible retouching of the figures. Photo: A. Markowska.



9. Malowidło *Koronacja Marii* po wykonaniu konserwacji i restauracji. Fot. A. Markowska.

9. The painting *The Coronation of Mary*, after completion of the conservation and restoration works. Photo: A. Markowska.

ratowanie malowidła poprzez rozpylenie fiksatywy. Natrysk musiał być niezmiernie delikatny, dlatego też zastosowano jedynie sposób „na mgłę”. Natrysk pod większym ciśnieniem mógłby w tym wypadku wydmuchać lub wymyć cząstki niezwiązanej farby²¹.

Drugim istotnym problemem konserwatorskim były retusze i rekonstrukcja warstwy malarskiej. Malowidło zachowało się jedynie w 50 proc., dlatego tak niesłychanie ważny był umiejętny i powściągliwy retusz. Należało metodą naśladowczą starannie i precyzyjnie powtórzyć przerwany dukt pędzla malarza, zachowując jednakże pewien procent zniszczeń (przetarć) w charakterze patyny.

Podsumowując całość dokonanych prac, można stwierdzić, że konserwacja przeprowadzona została bardzo rzetelnie. Trudne retusze warstwy malarskiej wykonano nader precyzyjnie, z dużym wyczuciem plastycznym i talentem. Malowidło, niegdyś znisz-

zione i nieczytelne, odzyskało dawną świetność i obecnie na tle pozostałych kompozycji wyróżnia się pełnią walorów artystyczno-estetycznych, dając przy tym wyobrażenie, jak wysoki był poziom wykonawczy krośnieńskich polichromii.

Powstaje pytanie, jaka przyszłość czeka cały zespół odpustowy? Tak duży obiekt wymaga zaangażowania znacznych środków finansowych. Żadna parafia, nawet najzasobniejsza, nie byłaby w stanie podjąć się rewaloryzacji całości. Oprócz prac remontowych w konwiktie zgromadzenia kapłańskiego i krużgankach kompleksowej restauracji wymaga świątynia. Ale problemem będzie nie tylko sfinansowanie przedsięwzięcia. Już samo wykonanie pełnej konserwacji i restauracji polichromii sklepienia będzie dużym wyzwaniem. A przecież jest to jedynie ułamek zagadnienia. Dla odbioru wizualnego

całości potrzebna jest rekonstrukcja pozostałej, obecnie poważnie zniszczonej części budowli. Z pewnością przy aranżacji jej wnętrza pojawi się mnóstwo komplikacji. Pierwszym poważnym zagadnieniem będzie zastosowanie odpowiedniej izolacji przeciwwilgociowej murów. Trudności konserwatorskie powstaną niewątpliwie podczas restauracji ścian (*stucco lustro*) i wyposażenia kościoła. Również dużym przedsięwzięciem będzie zaprojektowanie i wykonanie nowej, pasującej do całości obiektu posadzki kamiennej. Zwykle w przypadku tak rozległych prac potrzebne jest całościowe i planowe, rozłożone w czasie działanie. Z pewnością, podobnie jak w innych kościołach, powinna powstać i tu jednolita, spójna koncepcja wraz z kompleksowym projektem konserwatorsko-aranżacyjnym, obejmującym całe wnętrze łącznie z wyposażeniem²².

Dr hab. Paweł Jakubowski prowadzi Pracownię Konserwacji i Restauracji Malarstwa Ściennego na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jest autorem

wielu publikacji dotyczących problemów związanych z oczyszczaniem malowideł ściennych, a także książki dotyczącej estetyki wnętrza sakralnych oraz aranżacji i konserwacji wnętrza kościoła w Różanie. Wykonuje duże, kompleksowe prace konserwatorskie, malarskie oraz projektowe (m.in.: konserwacja i aranżacja polichromii fasady neogotyckiej kamienicy Władysława Ławrynowicza w Warszawie, Al. Ujazdowskie 22; konserwacja ołtarza głównego, projekt i wykonanie polichromii wnętrza oraz projekt kolorystyki elewacji w kościele w Brańszczyku; konserwacja i aranżacja wnętrza kościoła w Różanie; konserwacja i restauracja Pokoju Chińskich i Myśliwskich w Muzeum Pałac w Wilanowie – współkierownictwo prac). W dorobku ma również sześć indywidualnych wystaw malarstwa oraz udział w wystawach zbiorowych.

Mgr Agnieszka Markowska-Ferreira, absolwentka Wydziału Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W 2008 r. obroniła pracę magisterską, napisaną pod kierunkiem dr. hab. Pawła Jakubowskiego, której częścią praktyczną stanowiła konserwacja i restauracja malowidła ściennego z 1907 r. *Koronacja Marii* na sklepieniu barokowego kościoła pielgrzymkowego w Krośnie na Warmii. Obecnie mieszka i pracuje w Hiszpanii, w Bilbao. Zajmuje się malarstwem, ilustracją, a także konserwacją dzieł sztuki.

Przypisy

1. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 2, *Województwo elbląskie*, z. 1, *Braniewo, Frombork, Orneta i okolice*, Warszawa 1980, s. 122.

2. A. Markowska, *Koronacja Marii, malowidło ścienne na sklepieniu kościoła Nawiedzenia NMP w Krośnie. Praca magisterska, dokumentacja opisowa*, ASP, Wydział Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki, Warszawa 2008, s. 9. Według Markowskiej treść legendy zamieszczają następujące pozycje bibliograficzne: *Der Wallfahrtsort Krossen*, [w:] *Erländische Hauskalender*, Braunschweig 1867, t. 11, s. 19, 20; *Der erländische Wallfahrtsort Krossen*, „Pastoralblatt für die Dioecese Ermland”, Braunschweig 1888, s. 18-23; A. Kolberg, *Das Stift Krossen bis 1714*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, IX (1891), 585-858.

3. *Katalog zabytków sztuki w Polsce...*, jw.

4. A. Markowska, *Koronacja Marii...*, jw.

5. *Katalog zabytków sztuki w Polsce...*, jw.

6. Tamże.

7. Tamże.

8. A. Markowska, *Koronacja Marii...*, jw., s. 10.

9. *Katalog zabytków sztuki w Polsce...*, jw.

10. A. Markowska, *Koronacja Marii...*, jw., s. 13; za: J. Wojtkowski, *Sanktuarium Nawiedzenia NMP w Krośnie nad Drwęcą Warmińską*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne”, R. XVII, 1962, nr 5, s. 29-32.

11. A. Markowska, *Koronacja Marii...*, jw., s. 33.

12. Obecnie problem ten nie występuje, bowiem dzięki staraniom duszpasterzy orneckich wymieniono w latach 1992-1993 poszycie dachu.

13. B.J. Rouba, *Pielęgnacja świątyni*, Toruń 2000, s. 79.

14. A. Markowska, *Koronacja Marii...*, jw., s. 19.

15. A. Markowska, *Koronacja Marii...*, jw., s. 15.

16. A. Markowska, *Koronacja Marii...*, jw.

17. Praca dyplomowa w tym obiekcie mogła powstać dzięki osobistemu zaangażowaniu proboszcza parafii pw. Nawiedzenia NMP w Krośnie, księdza A. Krużyckiego, oraz przychylności służb konserwatorskich w Olsztynie i Elblągu.

18. A. Markowska, *Koronacja Marii...*, jw., s. 29.

19. A. Markowska, *Koronacja Marii...*, jw., s. 55.

20. A. Markowska, *Koronacja Marii...*, jw., s. 30.

21. S. Stawicki, *Utrwalanie warstwy malarskiej w malowidłach ściennych*, skrypt dydaktyczny, ASP, Warszawa 1992, s. 80.

22. Przykładem takiego podejścia jest aranżacja wnętrza kościoła w Różanie; P. Jakubowski, *Rozwiązania konserwatorsko-aranżacyjne wnętrza kościoła św. Anny w Różanie na tle estetyki neogotyckich obiektów sakralnych na Mazowszu*, Warszawa 2008.

THE LATE-BAROQUE PILGRIMAGE CHURCH IN KROSNO, WARMIA. WALL PAINTING CONSERVATION ISSUES

Krosno, near Orneta, is located on a meander of the Drwęca Warmińska river. Since the 16th century, it has been known as a pilgrimage site, owing to the presence of a shrine which was built in the place where a small stone figure presenting the Holy Mother with the Child was found in the river. The shrine building was completed in 1777, although decoration works were later performed at the beginning of the 20th century by the Italian artist Zanetti of Königsberg and Ferdinand Busch of Berlin.

Currently, the entire layout requires urgent restoration work. The immediate intervention of a conservator is particularly necessary for the interior of the shrine where the painted decorations on the vault are endangered. The condition of the wall-painting in the church is disastrous. As a result of the total degradation of the organic binder, the entire surface of the wall paintings is powdered.

In 2007, the conservation of one of the scenes in the wall painting was undertaken by Agnieszka Markowska, a student of the Faculty of Conservation and Restoration of Works of Art of the Academy

of Fine Arts in Warsaw. This task constituted the practical part of her master's thesis. The works consisted in the requisite technical and technological treatments and the reconstruction of all the missing parts of the paint layer.

In the course of the conservation works thus carried out, the student performed a series of typical treatments, such as the disinfection, desalination and cleaning of the painting surface, as well as the consolidation and supplementation of the missing parts of the base. However, the most difficult task was to strengthen and reconstruct the paint layer.

A question hangs over the future of the entire pardon complex. Such a large building requires huge financial commitment. Apart from repair works on the convictus of the priestly congregation and galleries, an exhaustive restoration of the church is required. For such extensive works, comprehensive and scheduled activities are normally required. It is necessary to develop a uniform and cohesive conception, together with a sweeping conservation and arrangement design encompassing the interior and furnishings in their entirety.